

Sygn. akt VIII C 1884/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 września 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu w dniu 14 września 2018 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) (...) 2 Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W.

przeciwko S. G.

o zapłatę 977,72 zł

- 1) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 977,72 zł (dziewięćset siedemdziesiąt siedem złotych i siedemdziesiąt dwa grosze) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty;
- 2) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 317 zł (trzysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 1884/17

UZASADNIENIE

W dniu 4 kwietnia 2017 roku powód (...) (...) 2 Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko pozwanemu S. G. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zapłatę kwoty 977,72 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu powód podniósł, że żądanie pozwu wynika z umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych zawartej przez pozwanego z (...) Sp. z o.o. w W. w dniu 1 października 2013 roku, przy czym na wartość przedmiotu sporu składają się należności wynikające z wystawionych przez pierwotnego wierzyciela dokumentów księgowych. Powód wyjaśnił ponadto, iż prawa do wierzytelności wobec pozwanego nabył na mocy umowy cesji z dnia 18 grudnia 2015 roku. **(pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym k. 2-6)**

W dniu 27 kwietnia 2017 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Powyższy nakaz pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, zaskarżył sprzeciwem w całości, wnosząc o oddalenie powództwa w całości. Pozwany zakwestionował legitymację czynną powoda, udowodnienie żądania co do zasady, jak i wysokości, ponadto zgłosił zarzut przedawnienia roszczenia.

Postanowieniem z dnia 11 sierpnia 2017 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie stwierdził skuteczne wniesienie sprzeciwu i utratę mocy nakazu zapłaty w całości oraz przekazał rozpoznanie sprawy tutejszemu Sądowi. **(nakaz zapłaty k. 6v-7, sprzeciw k. 7v, postanowienie k. 9v)**

Po przekazaniu sprawy z e.p.u. powód uzupełnił braki pozwu i podtrzymał powództwo w całości. Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, zaprzeczył, aby zawarł umowę pożyczki, zakwestionował ponadto uprawnienie pierwotnego wierzyciela do naliczania opłat dodatkowych związanych z pożyczką. **(pismo procesowe k. 22, sprzeciw k. 74-79, pismo procesowe 87-88)**

Na rozprawie w dniu 14 września 2018 roku pełnomocnicy stron nie stawili się, zostali prawidłowo zawiadomieni o terminie rozprawy. **(protokół rozprawy k. 93, elektroniczne potwierdzenia odbioru k. 91, k. 92)**

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany S. G. w dniu 17 września 2009 roku zawarł z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W. umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych nr (...) (nr konta klienta (...)) w ramach promocji „Jesienna taryfa miesięczna (24)”, wybierając taryfę (...). Umowa została zawarta dla numeru (...), na czas oznaczony i obejmowała 24 pełnych cykli rozliczeniowych. Okres rozliczeniowy przypadał od 10-go dnia danego miesiąca do 9-go dnia następnego miesiąca. W związku z umową pozwanemu została udzielona ulga w wysokości 1.500 zł.

W dniu 9 września 2011 roku pozwany zawarł z pierwotnym wierzycielem aneks do umowy, o której mowa wyżej, (nr konta klienta (...)) w ramach promocji „RePlay (...) 19.05”, wybierając taryfę (...). Umowa została zawarta dla numeru (...), na czas oznaczony 24 miesięcy, a wartość przyznanej pozwanemu ulgi wyniosła 1.263 zł.

W dniu 1 października 2013 roku pozwany zawarł z operatorem kolejny aneks do umowy, w ramach tego samego numeru konta klienta i numeru telefonu, wybierając ofertę „Formuła 4.0 U.”. Na podstawie aneksu umowa została przedłużona do dnia 9 listopada 2015 roku, zaś ulga udzielona abonentowi wyniosła 861 zł. Zgodnie z postanowieniami aneksu, opłata abonamentowa została ustalona na kwotę 55,98 zł, opłata za pakiet smartfon 2GB – na kwotę 20 zł, opłata za usługę nielimitowanych SMS/ (...) do wszystkich – na kwotę 10 zł (opłata pobierana od drugiego miesiąca).

Zgodnie z postanowieniami zawartej umowy oraz aneksów, (...) zobowiązany był do świadczenia na rzecz pozwanego usług telekomunikacyjnych, zaś pozwany do uiszczania należności wynikających z wystawionych przez operatora faktur.

W myśl pkt 14 aneksu z dnia 1 października 2013 roku, w przypadku, gdy zawarcie umowy (aneksu) wiązało się z przyznaniem abonentowi przez operatora ulgi, operator był uprawniony żądać kary umownej z tytułu rozwiązania umowy przez abonenta lub przez operatora z przyczyn leżących po stronie abonenta przed upływem okresu, na który umowa została zawarta, w wysokości nieprzekraczającej równowartości ulgi przyznanej abonentowi i pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania. **(aneks k. 60-60v., aneks k. 61, umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych k. 65-65v.)**

Operator sieci komórkowej zgodnie z treścią zawartej umowy świadczył na rzecz pozwanego usługi telekomunikacyjne, za które wystawiał faktury VAT. I tak pierwotny wierzyciel:

- w dniu 12 kwietnia 2014 roku wystawił fakturę o nr (...) opiewającą na kwotę 93,48 zł z terminem płatności do dnia 28 kwietnia 2014 roku; należność ta obejmowała abonament – 55,98 zł, opłatę za pakiet smartfon 2GB – 20 zł, należność za usługi poza abonamentem – 14,58 zł oraz odsetki z tytułu faktur za: grudzień 2013 roku (0,80 zł) i styczeń 2014 roku (2,12 zł); na dzień wystawienia faktury saldo (zaległość) pozwanego wynosiło 0 zł,

- w dniu 12 maja 2014 roku wystawił fakturę o nr (...) opiewającą na kwotę 82,33 zł z terminem płatności do dnia 26 maja 2014 roku; należność ta obejmowała abonament – 55,98 zł, opłatę za pakiet smartfon 2GB – 20 zł, należność za

usługi poza abonamentem – 5,89 zł oraz odsetki z tytułu faktury za marzec 2014 roku (0,46 zł); na dzień wystawienia faktury saldo (zaległość) pozwanego wynosiło 93,48 zł,

- w dniu 12 czerwca 2014 roku wystawił fakturę o nr (...) opiewającą na kwotę 78,84 zł z terminem płatności do dnia 26 czerwca 2014 roku; należność ta obejmowała abonament – 55,98 zł, opłatę za pakiet smartfon 2GB – 20 zł oraz należność za usługi poza abonamentem – 2,86 zł; na dzień wystawienia faktury saldo (zadłużenie) pozwanego wynosiło 175,81 zł,

- w dniu 12 lipca 2014 roku wystawił fakturę o nr (...) opiewającą na kwotę 78,64 zł z terminem płatności do dnia 28 lipca 2014 roku; należność ta obejmowała abonament – 55,98 zł, opłatę za pakiet smartfon 2GB – 20 zł oraz należność za usługi poza abonamentem – 2,66 zł; na dzień wystawienia faktury saldo (zadłużenie) pozwanego wynosiło 254,65 zł,

- w dniu 12 sierpnia 2014 roku wystawił fakturę o nr (...) opiewającą na kwotę 0,61 zł z terminem płatności do dnia 26 sierpnia 2014 roku; kwota ta obejmowała wyłącznie należność za usługi poza abonamentem; na dzień wystawienia faktury saldo (zadłużenie) pozwanego wynosiło 333,29 zł. **(faktury k. 13-17, okoliczności bezsporne)**

Pozwany nie zapłacił w terminie należności wynikających z faktur, o których mowa wyżej, na skutek czego pierwotny wierzyciel wypowiedział pozwanemu zawartą z nim umowę z przyczyn leżących po stronie abonenta, a następnie, działając na podstawie pkt 14 aneksu z dnia 1 października 2013 roku, w dniu 8 października 2014 roku wystawił notę debetową nr (...) opiewającą na kwotę 473,61 zł tytułem opłaty specjalnej za przedterminowe rozwiązanie umowy, płatną do dnia 22 października 2014 roku. **(nota debetowa k. 66, okoliczności bezsporne)**

W dniu 19 grudnia 2015 roku powód zawarł z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. umowę o przelew wierzytelności oznaczonych w załączniku nr 1, a wynikających z tytułu umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, m.in. wobec dłużnika S. G..

W wyciągu z załącznika nr 1 do umowy sprzedaży wierzytelności, zadłużenie pozwanego zostało określone na łączną kwotę 807,51 zł, odpowiadającą nieuiszczonym należnościom z tytułu faktur VAT wystawionych za okres od kwietnia do sierpnia 2014 roku oraz z tytułu noty debetowej. **(umowa przelewu wierzytelności k. 25-27, wyciąg k. 28, okoliczności bezsporne)**

Odsetki ustawowe naliczone od wskazanych faktur VAT i noty za okres od dnia wymagalności każdej z nich do dnia 3 kwietnia 2017 roku oraz od ich wartości wynoszą łącznie 170,21 zł. **(kalkulator odsetkowy Lex, okoliczności bezsporne)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako niesporny, bądź w oparciu o dowody z powołanych dokumentów, które nie budziły wątpliwości Sądu.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne i zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Rozważania w niniejszej sprawie rozpocząć należy od oceny zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia, skuteczne podniesienie przedmiotowego zarzutu jest bowiem wystarczające do oddalenia powództwa bez potrzeby ustalenia, czy zachodzą wszystkie inne przesłanki prawnomaterialne uzasadniające jego uwzględnienie, a ich badanie w takiej sytuacji staje się zbędne (por. uzasadnienie uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 roku, III CZP 84/05, OSNC 2006/7-8/114 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2010 roku, I CSK 653/09, LEX nr 741022). Zarzut ten okazał się niezasadny. W niniejszej sprawie zastosowanie znajdował trzyletni termin przedawnienia, o którym mowa w art. 118 k.c., a zatem biorąc pod uwagę okoliczność, iż najwcześniej wymagalna kwota dochodzona przez powoda podlegała zapłacie do dnia 28 kwietnia 2014 roku, zaś powód wystąpił z przedmiotowym powództwem w dniu 4 kwietnia 2017 roku, należało uznać, iż jego roszczenie nie uległo przedawnieniu.

Nieskuteczny okazał się również podniesiony przez stronę pozwaną zarzut braku legitymacji czynnej powoda. W ocenie Sądu zaferowany przez stronę powodową materiał dowodowy jest wystarczający do wykazania, iż nabyła ona ze skutkiem prawnym wierzytelność wobec pozwanego wynikającą z umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych z dnia 1 października 2013 roku (data zawarcia przez pozwanego ostatniego aneksu do umowy). Powód złożył do akt sprawy umowę przelewu wierzytelności podpisaną przez osoby uprawnione do działania w imieniu cedenta i cesjonariusza (uprawnienie to niespornie wynika z załączonych przez powoda pełnomocnictw oraz odpisów z KRS) wraz z wyciągiem z załącznika nr 1, a więc załącznika, który w myśl umowy cesji zawierał listę wierzytelności. Oczywiście jest przy tym, że załącznik nr 1 nie został złożony w formie kompletnej, a jedynie skróconej, tj. pozwalającej na weryfikację konkretnej wierzytelności (tu: przysługującej wobec pozwanego), co nie umniejsza jego mocy dowodowej. Nie może budzić wątpliwości, że na potrzeby przedmiotowego procesu koniecznym było jedynie wykazanie, iż umowa cesji przenosiła tę konkretną wierzytelność stanowiącą źródło żądania powoda. W konsekwencji zbędnym było przedłożenie całości załącznika nr 1, zwłaszcza, że pozostałe wierzytelności musiałyby zostać zanonimizowane. Kontynuując rozważania w zakresie omawianego zarzutu podkreślenia wymaga także, iż wierzytelność objęta załącznikiem została w odpowiedni sposób oznaczona, co pozwala na jej pełną identyfikację. Godzi się przypomnieć, że zgodnie z dyspozycją art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, chyba, że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Celem i skutkiem przelewu jest przejście wierzytelności na nabywcę. Jest to jedynie zmiana podmiotowa stosunku zobowiązaniowego. W wyniku przelewu przechodzi na nabywcę ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki go wiązał z dłużnikiem. Wierzytelność przechodzi na nabywcę w takim stanie, w jakim była w chwili zawarcia umowy przelewu, wraz ze wszystkimi związanymi z nią prawami. Wyjaśnić wreszcie należy, że ewentualny brak zawiadomienia dłużnika o dokonanej cesji w żaden sposób nie wpływa na jej skutki. Całość powyższych rozważań prowadzi do wniosku, iż strona powodowa wykazała swoją legitymację procesową. Złożone do akt dokumenty pozwalają jednoznacznie stwierdzić, iż przejście wierzytelności miało miejsce, wynika z nich bowiem kiedy i pomiędzy jakimi stronami doszło do zawarcia umowy przelewu wierzytelności, wobec kogo wierzytelność przysługiwała, jakie było źródło jej powstania oraz jaka była wysokość zadłużenia pozwanego w dacie nabycia wierzytelności przez powoda.

Zdaniem Sądu powód zdołał również udowodnić, że pozwany zawarł umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych, na podstawie której pierwotny wierzyciel świadczył na rzecz pozwanego wybrane przez niego usługi, zaś pozwany zobowiązał się do uiszczania opłat wynikających z umowy, a wskazanych w wystawianych fakturach VAT. Powód złożył w poczet materiału dowodowego umowę z dnia 17 września 2009 roku wraz z aneksami, w tym aneksem z dnia 1 października 2013 roku, pod którymi to dokumentami widnieją podpisy pozwanego, których autentyczność nie była w sprawie podważana, a także wystawione przez pierwotnego wierzyciela faktury VAT oraz notę debetową, wartości których pozwany nie kwestionował. Wyjaśnienia w tym miejscu wymaga, że w treści sprzeciwu złożonego na urzędowym formularzu, zawodowy pełnomocnik pozwanego wprawdzie zakwestionował żądanie powoda, to jednocześnie analiza zgłoszonych przez niego zarzutów daje podstawę do jednoznacznego wniosku, iż pełnomocnik ten kontestował fakt związania pozwanego umową pożyczki (!!!!!), jak również zasadność naliczenia przez pierwotnego wierzyciela kosztów związanych z pożyczką, które to zarzuty są całkowicie irrelevantne z punktu widzenia rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy na gruncie której powód dochodził roszczenia wynikającego z tytułu umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. W stosunku do tej ostatniej strona pozwana nie zgłosiła zaś żadnych konkretnych zarzutów poddających się merytorycznej ocenie. Abstrahując od twierdzeń pozwanego, przypomnieć należy, że powód złożył w poczet materiału dowodowego faktury wystawione przez pierwotnego wierzyciela opiewające – w zakresie abonamentu i wykupionych przez pozwanego usług – na kwoty wynikające z podpisanego przez pozwanego aneksu z dnia 1 października 2013 roku, które przy tym, z uwagi na oznaczone każdorazowo w treści faktury saldo zadłużenia, pozwalają na ustalenie, iż pozwany nie wywiązał się z przyjętego na siebie umownego zobowiązania. Twierdzeń przeciwnych pozwany zresztą nie zgłaszał w toku niniejszej sprawy. Powód załączył także notę debetową opiewającą na kwotę 473,61 zł z tytułu rozwiązania umowy przed upływem okresu, na który została zawarta, do wystawienia której uprawniali operatora zapisy aneksu (pkt 14) oraz art. 57 ust. 6 ustawy Prawo telekomunikacyjne.

Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał, że powód udowodnił swoje żądanie tak co do zasady, jak i wysokości, w konsekwencji czego zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 977,72 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty.

M.-prawną podstawę roszczenia odsetkowego powoda stanowi przepis art. 481 § 1 k.c., zgodnie z treścią którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Wskazany przepis art. 481 k.c. obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminu płatności sumy głównej. Sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki. Dłużnik jest zobowiązany uiścić je, choćby nie dopuścił się zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c., a zatem nawet w przypadku, gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności i choćby wierzyciel nie doznał szkody. Odpowiedzialność dłużnika za ustawowe odsetki w terminie płatności ma zatem charakter obiektywny. Do jej powstania jedynym warunkiem niezbędnym jest powstanie opóźnienia w terminie płatności.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o treść art. 98 k.p.c.

Strona powodowa wygrała sprawę w całości, a zatem należy się jej od pozwanego zwrot kosztów procesu w pełnej wysokości.

Na koszty poniesione przez powoda złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 30 zł, koszty zastępstwa radcy prawnego w kwocie 270 zł (§ 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, t.j. Dz.U. 2018, poz. 265) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 317 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.